

Recenzja książki Jerzego Skorupki, *Karnoprawna ochrona wierzycieli*

Pojawienie się na rynku księgarskim książki J. Skorupki pt. „Karnoprawna ochrona wierzycieli” uznać należy za ważny element w dyskusji karnistycznej poświęconej regulacjom odnoszącym się do sfery obrotu gospodarczego. Regulacje te, a zwłaszcza przepisy służące ochronie wierzycieli, stanowią od kilku lat szczególny przedmiot zainteresowania teoretyków prawa karnego. Owo zainteresowanie wynika z dwóch, jak się wydaje, zasadniczych powodów. Z jednej strony spowodowane jest rozpowszechnionym od pewnego czasu przeświadczeniem, wedle którego przepisy karne mające na celu ochronę prawidłowego funkcjonowania obrotu gospodarczego oraz ochronę poszczególnych uczestników tego obrotu, stanowią w okresie transformacji gospodarczej jedyną skuteczną metodę ograniczenia, bo przecież nie eliminacji, zjawisk o charakterze patologicznym i przestępnym¹. Z drugiej strony wynika z tego, że regulacje służące obronie obrotu gospodarczego są stosunkowo nowe i nie zostały jeszcze w sposób wyczerpujący teoretycznie opracowane², są natomiast często wykorzystywane w praktyce, wywołując różnego rodzaju wątpliwości związane z normatywną konstrukcją przestępstw stanowiących podstawę odpowiedzialności karnej³. Mimo, iż

¹ Takie założenie przyjął ustawodawca, wprowadzając szczególne przepisy karne kryminalizujące zachowania patologiczne w sferze obrotu gospodarczego w ustawie o ochronie obrotu gospodarczego. Znalazło ono wyraz w uzasadnieniu projektu ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, w dyskusji parlamentarnej toczonej wokół tego projektu oraz w komentarzach do ustawy. Zob. w szczególności K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, Warszawa 1995, s. 3 i n. Założenie to wywoływać może wątpliwości ze względu na przyjmowane w prawoznawstwie przesłanki kryminalizacji, zgodnie z którymi „prawo karne nie powinno wkraczać, a więc i kryminalizacja nie powinna mieć miejsca, jeżeli wystarczą środki przewidziane w innych dziedzinach prawa, np. administracyjnego, cywilnego, prawa pracy, karnoadministracyjnego” (por. L. Gardocki, Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990, s. 128. Zob. też P. Kruszyński, Ochrona obrotu gospodarczego, Przegląd Sądowy 1995, nr 7–8, s. 15 i n.; K. Stefanowicz, Odpowiedzialność karna w związku z działalnością gospodarczą, Warszawa 1992, s. 9 i n.; L. H. Leigh, Prawo karne a gospodarka rynkowa, (w:) Przestępczość gospodarcza, Warszawa 1995, s. 172 i n.; U. Scheu, Karnoprawna ochrona rynku kapitałowego i systemu bankowego – doświadczenia niemieckie, (w:) Przestępczość gospodarcza..., s. 73 i n.

² Zob. K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, Warszawa 1995, s. 3 i n.

³ Zob. m. in. uchwałę SN z dnia 20 listopada 2000 r., I KZP 31/2000, OSP 2001, nr 5, poz. 75 oraz glosy do tej uchwały O. Górniok, OSP 2001, nr 5, poz. 75, s. 247–249 i J. Majewskiego, OSP 2001, nr 5, poz. 75, s. 249–252.

w polskim piśmiennictwie karnistycznym ostatniego dziesięciolecia odnaleźć można wiele publikacji poświęconych tej problematyce, to brak jest opracowania monograficznego, które ukazywałoby związki regulacji karnych z leżącymi u ich podłoża rozwiązaniami z obszaru prawa cywilnego i gospodarczego⁴. Co więcej w zasadzie rozważania karnistyczne pozbawione są odniesień do regulacji z zakresu prawa cywilnego i gospodarczego⁵. Spoglądając z powyższej perspektywy na rozważania poświęcone prawu karnemu gospodarczemu, uzasadnionym wydaje się twierdzenie, że w polskiej dogmatyce występuje zjawisko daleko posuniętej separacji poszczególnych działów prawa, objawiającej się w konsekwencji brakiem przenikania i wzajemnego uwzględniania rozwiązań cywilistycznych i karnych⁶. To swoiste niedostrzeganie regulacji cywilistycznych przez karnistów prowadzi do powstania szeregu komplikacji nie tylko w sferze analizy dogmatycznej czy stosowania prawa, lecz także na etapie jego stanowienia⁷. Sprawia to, iż

⁴ Pewne rozważania poświęcone tej problematyce odnaleźć można w pracy M. Pyziak-Szafranieckiej, *Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika*, Warszawa 1995 oraz opracowaniu M. Wiśniewskiego, *Prawnokarna ochrona wierzytelności majątkowych uczestników obrotu gospodarczego*, Kraków 2000. Problematykę tę podejmowano także w opracowaniach artykułowych, w tym m.in. J. Skorupki, *Zagadnienie komplementarności karnoprawnej i cywilnoprawnej ochrony wierzycieli*, PiP 2001, nr 8, s. 65 i n.; tegoż, *Cywilna i karna ochrona kredytodawcy i pożyczkodawcy*, Prok. i Pr. 2000, nr 5, s. 39 i n.; tegoż, *Wady oświadczeń woli w wybranych przestępstwach gospodarczych*, Przegląd Sądowy 2000, nr 4, s. 38 i n.; P. Kruszyńskiego, *Ochrona obrotu gospodarczego*, Przegląd Sądowy 1995, nr 7–8, s. 15 i n.; J. Majewski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli* (uwagi na tle ustawy z dnia 12 października 1994), PUG 1995, nr 6.

⁵ Dobrą egzemplifikacją tego stanu rzeczy jest zagadnienie wad oświadczeń woli, które, jak trafnie podnosi J. Skorupka „nie spotkało się z dostatecznym zainteresowaniem doktryny, choć w obrocie cywilnym i gospodarczym oświadczenia woli odgrywają bardzo ważną rolę” – *Wady oświadczenia woli w wybranych przestępstwach gospodarczych...*, s. 38.

⁶ Faktu tego nie zmienia to, iż w pewnym zakresie, zwłaszcza w odniesieniu do instytucji przeniesionych do przepisów karnych z prawa cywilnego, w karnistyce, zarówno w opracowaniach teoretycznych jak i w praktyce orzeczniczej, przyjmuje się, iż karniści związani są ustaleniami poczynionymi w odniesieniu do tych kwestii w literaturze i orzecznictwie cywilistycznym. Znamiennym przykładem jest tutaj historia sporu o zakres znaczeniowy pojęcia „szkoda majątkowa” w kontekście znamion wprowadzonego do porządku prawnego przez ustawę o ochronie obrotu gospodarczego przestępstwa nadużycia zaufania. Jednak przyjmując cywilistyczne rozumienie pojęcia „szkoda” w prawie karnym, bynajmniej nie przedstawiono pogłębionego studium poświęconego wzajemnym relacjom obu działów prawa. Zob. szerzej w P. Kardas, *Pojęcie szkody majątkowej jako znamię przestępstwa nadużycia zaufania*, Prok. i Pr. 1996, nr 7–8, s. 36 i n. Zob. też A. Szpunar, *Czyny niedozwolone w kodeksie cywilnym*, Studia cywilistyczne 1970, t. XV, s. 37 i n.; tenże, *Rozważania nad odszkodowaniem i karą*, PiP 1974, nr 6, s. 27 i n.

⁷ Wzajemnie nieprzenikanie się doktryny prawa cywilnego i gospodarczego z jednej strony oraz doktryny prawa karnego z drugiej dobrze oddaje sytuacja związana z ustaleniem zakresu znaczeniowego pojęcia „obróć gospodarczy”, mającego zasadnicze znaczenie w sferze prawa gospodarczego prywatnego i publicznego oraz prawa karnego gospodarczego. W literaturze karnistycznej wskazuje się na cywilistyczną proveniencję tego pojęcia i odsyła do stosownych opracowań z tego zakresu. W cywilistyce zaś podkreśla się, że „w prawie

coraz polska dogmatyka pilnie potrzebuje opracowania ukazującego wzajemne związki i uwarunkowania prawa karnego i cywilnego⁸. W pewnym zakresie istniejącą w polskim piśmiennictwie karnistycznym lukę wypełnia opracowanie autorstwa Jerzego Skorupki pt. „Karnoprawna ochrona wierzycieli”. Opracowanie to z całą pewnością wpisuje się na listę prac zaliczanych do bardzo modnego ostatniego obszaru prawa karnego gospodarczego⁹. Odnosi się jednak tylko do pewnego wycinka tej części karnistyki, lecz za to wycinka bardzo istotnego z punktu widzenia uczestników obrotu gospodarczego, bowiem obejmującego regulacje służące ochronie interesów wierzyciela. Taki zakres przedmiotowy opracowania nawiązuje do stosunkowo obszernego nurtu w polskim piśmiennictwie, poświęconego karnej ochronie interesów wierzycieli¹⁰. Elementem sprawiającym, iż opracowanie J. Sko-

gospodarczym prywatnym (handlowym) pojęcia obrotu gospodarczego i obrotu handlowego nie mają charakteru normatywnego, gdyż nie są używane przez obowiązujące przepisy, ani też nie zostały przez nie zdefiniowane. Inaczej jest na przykład w prawie karnym, w którym istnieje nawet osobna grupa przestępstw 'przeciwko obrotowi gospodarczemu' (art. 296–309 k.k.) [por. S. Włodzka, Uwagi wstępne, (w:) *Prawo Gospodarcze i Handlowe. Prawo umów w obrocie gospodarczym*, red. S. Włodzka, Warszawa 2001, s. 3]. Należy też zwrócić uwagę na przeniesienie do znamion przestępstwa kradzieży cywilistycznego pojęcia „rzecz ruchoma” oraz wynikające z tej zmiany ustawowej trudności interpretacyjnej. Zob. szerzej M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Przestępstwo przeciwko mieniu*, Kraków 1999, s. 65 i n.; O. Górniok, (w:) O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. III, Gdańsk 1999, s. 343 i n. Por. też A. Szpunar, *czyny niedozwolone w kodeksie cywilnym...*, s. 35 i n., tenże, *Rozważania nad odszkodowaniem i kara...*, s. 26 i n.

⁸ Analiza wzajemnych relacji prawa karnego i cywilnego związana jest nie tylko z regulacjami zaliczanymi do tzw. prawa karnego gospodarczego, lecz dotyka najbardziej podstawowych dla karnistyki pojęć i instytucji. Jedynie tytułem przykładu wskazać należy, iż centralnie dla problemu podstaw odpowiedzialności karnej pojęcie bezprawności inaczej rozumie się w prawie cywilnym, inaczej zaś w dogmatyce karnistycznej, przyjmując jednocześnie twierdzenie, wedle którego na płaszczyźnie bezprawności mamy do czynienia z jednym, systemowym ujęciem tego zagadnienia. Podobnie odmiennie ujmuje się w prawie cywilnym i karnym krąg okoliczności wyłączających bezprawność. Podobnie przedstawia się zagadnienie winy jako podstawy odpowiedzialności oraz cały szereg zagadnień szczegółowych związanych z cywilistycznymi i karnistycznymi przesłankami odpowiedzialności. Zob. szerzej w tej kwestii U. Hellmann, *Die Anwendbarkeit der zivilrechtlichen Rechtsfertigungsgründe im Strafrecht*, Berlin 1987, s. 12 i n.; A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1982, s. 23 i n.; A. Marek, (w:) A. Marek, J. Satko, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Przegląd problematyki. Orzecznictwo (SN 1918–99)*, Piśmiennictwo, Kraków 2000, s. 42 i n.

⁹ Co do pojęcia prawo karne gospodarcze zob. szerzej, O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 7 i n.

¹⁰ M. Pyziak-Szafnicka, *Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika*, Warszawa 1995, s. 11 i n.; Z. Ziobro, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli – kontrowersje interpretacyjne*, Prok. i Pr. 1996, nr 10, s. 46 i n.; J. Majewski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli (uwagi na tle ustawy z dnia 12 października 1994)*, PUG 1995, nr 6, s.; C. Bylica, *Oszustwo kredytowe na tle obecnego i przyszłego stanu prawnego*, Przegląd Sądowy 1998, nr 3, s. 23 i n.; R. Zakrzewski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli*, Prok. i Pr. 1999,

rupki zasługuje na szczególną uwagę, są przyjęte przez Autora cele opracowania, obejmujące zamierzenie ukazania w pracy, w jakim zakresie prawo karne może i powinno ingerować w cywilistyczne konstrukcje służące ochronie wierzycieli, w jakim stopniu szczególne regulacje karnistyczne są komplementarne wobec uregulowań cywilistycznych, a w jakim ochrona karnistyczna rozmija się z ochroną cywilistyczną, wreszcie dokonanie oceny, czy rozwiązania zawarte w kodeksie karnym oraz pozakodeksowych przepisach karnych są przydatne z punktu widzenia zakładanych przez ustawodawcę celów, a innymi słowy, czy karnoprawna ochrona wierzycieli jest dla poszkodowanych wierzycieli atrakcyjna i w pewnym przynajmniej zakresie „konkurencyjna” w stosunku do tradycyjnych instrumentów cywilistycznych¹¹. Podstawą rozważań prowadzonych w recenzowanym opracowaniu jest przyjmowana przez Autora teza, że karnoprawna ingerencja w sferę praw i obowiązków wierzyciela jest zasadna, przy czym „musi stanowić jedynie uzupełniające i wspierające każdą z form cywilnoprawnych zabezpieczenie interesów wierzyciela”¹², pod warunkiem respektowania w sferze stanowienia prawa zasady subsydiarności prawa karnego oraz zasady proporcjonalności spodziewanych zysków i strat¹³. Takie założenia pracy sprawiają, iż stanowi ona szczególnie ciekawy obiekt zainteresowania dla tych, którzy dostrzegają potrzebę łączenia w sferze prawa karnego gospodarczego rozważań karnistycznych z analizą cywilistyczną. Zarazem jednak tak zarysowany przez samego Autora przedmiot analizy budzić musi bardzo daleko idące oczekiwania związane z zakresem oraz sposobem prowadzenia analizy. Spoglądając na pracę J. Skorupki z perspektywy luki monograficznej w polskim piśmiennictwie karnistycznym, omawiane opracowanie uznać należy z całą pewnością za nowatorskie i zdecydowanie pionierskie. Po raz pierwszy bowiem opublikowana została pozycja monograficzna odnosząca się jednocześnie do dwóch odseparowanych dotychczas dziedzin prawa, wzajemnie się przenikających i wykorzystujących dwie różniące się metody interpretacyjne¹⁴.

nr 7–8, s. 54 i n.; M. Marszałek, Sporne problemy wykładni art. 6 § 1 i 3 ustawy o obrocie obrotu gospodarczego, Prok. i Pr. 1997, nr 6, s. 53 i n.

¹¹ J. Skorupka, Karnoprawna ochrona wierzycieli, Toruń 2001, s. 19.

¹² J. Skorupka, Karnoprawna ochrona wierzyciela..., s. 16.

¹³ Por. L. Gardocki, Zagadnienia teorii kryminalizacji, Warszawa 1990, s. 128; O. Górniok, Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie, Warszawa 1994, s. 134.

¹⁴ Prowadząc dość szczegółowe rozważania poświęcone cywilnym i karnym instytucjom służącym ochronie interesów wierzycieli, Autor pominął zagadnienia związane z przyjmowanymi w obu działach prawa metodami wykładni. Kwestia ta jawi się jako szczególnie istotna we wszystkich tych przypadkach, w których przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej zostały określone w sposób bardzo podobny lub wręcz identyczny jak przesłanki odpowiedzialności karnej. Owo podobieństwo może bowiem prowadzić do poważnych komplikacji, albowiem określone zapisy ustawy są inaczej interpretowane w prawie cywilnym (gdzie zdecydowanie dominuje wykładnia celowościowa), nieco inaczej w prawie karnym (gdzie zdecydowany priorytet ma wykładnia językowa). Zob. szerzej M. Zieliński, Interpretacja jako

Konstrukcja pracy nawiązuje do wyróżnianych w cywilistyce etapów związanych z procedurą kontraktowania¹⁵, stanowiących podstawę wyodrębnienia pięciu płaszczyzn karnoprawnej ochrony wierzyciela. Szczegółowe rozważania poświęcone są zagadnieniom karnoprawnej ochrony wierzyciela w stosunkach przedumownych, ochronie przy zawieraniu umowy, ochronie w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, wreszcie ochronie praw majątkowych wierzycieli w razie niewypłacalności lub upadłości dłużników. Wymienione cztery płaszczyzny uzupełnione są rozważaniami poświęconymi odpowiedzialności karnej członków władz spółek handlowych w stosunku do wierzycieli.

Zagadnienia związane z karnoprawną ochroną wierzyciela na etapie poprzedzającym zawarcie umowy podzielone zostały na trzy części, z których pierwsza obejmuje problemy związane z ochroną interesów majątkowych wierzycieli podczas prowadzenia rokowań, druga poświęcona jest ochronie w związku z przetargowym trybem zawierania umowy, trzecia wreszcie odnosi się do zagadnień związanych z trybem ofertowym. W części dotyczącej ochrony interesów w trakcie prowadzenia negocjacji na szczególną uwagę zasługują rozważania poświęcone cywilistycznej konstrukcji *culpa in contrahendo*, obejmujące w szczególności porównawczą analizę przesłanek odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną z winy kontrahenta w trakcie rokowań oraz przesłanek odpowiedzialności za przestępstwo oszustwa określone w art. 286 k.k. z 1997 r. Wskazanie na naruszenie obowiązku wzajemnej lojalności negocjujących partnerów, który traktować należy jako „nakaz nie wprowadzenia w błąd” partnera w trakcie pertraktacji, jako jedną z przesłanek odpowiedzialności za szkodę w ramach *culpa in contrahendo*, pozwala na powiązanie tej cywilistycznej konstrukcji ze znamionami oszustwa okre-

proces dekodowania tekstu prawnego, Poznań 1972, s. 23 i n.; tenże, Jednolitość wykładni prawa, (w:) Jednolitość orzecznictwa w sprawach karnych, red. S. Waltoś, Kraków 2000, s. 76 i n.; tenże, Krytyczne spojrzenie na stosowaną wykładnię kodeksu handlowego z 1934 r., Radca Prawny 1993, nr 1, s. 45 i n.; K. Pleszka, T. Gizbert-Studnicki, Dwa ujęcia wykładni prawa. Próba konfrontacji, ZNUJ. Prace z Nauk Politycznych 1984, z. 20, s. 35 i n.; K. Pleszka, Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granica wykładni, (w:) Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa, pod red. M. Zirk-Sadowskiego, Łódź 1997, s. 69 i n.; T. Gizbert-Studnicki, Wykładnia celowościowa, Studia Prawnicze 1985, nr 3–4, s. 52 i n.; U. Neumann, Der „mögliche Wortsinn” als Auslegungsgrenze in der Rechtsprechung der Strafsenate, (w:) Juristische Dogmatik und Wissenschaftstheorie, Hrsg. E. von Savigny, München 1976, s. 42 i n.

¹⁵ Zob. szerzej S. Włodyka, Umowy w obrocie gospodarczym (umowy handlowe) i ich charakterystyka, (w:) Prawo Gospodarcze i Handlowe. Prawo umów w obrocie gospodarczym, red. S. Włodyka, Warszawa 2001, s. 18 i n.; M. Jaśkiewicz, A. Klein, Zawarcie, zmiana i wykonanie umów w obrocie gospodarczym, (w:) Prawo Gospodarcze i Handlowe. Prawo umów w obrocie gospodarczym, pod red. S. Włodyki, Warszawa 2001, s. 85 i n.; B. Gawlik, Procedura zawierania umowy na tle ogólnych przepisów prawa cywilnego (art. 66–72 k.c.), Kraków 1977, s. 24 i n.; A. Klein, Zawarcie umowy, (w:) Instytucje prawne w gospodarce narodowej, Ossolineum 1981, s. 67 i n.

ślonego w art. 286 § 1 k.k. Zarówno bowiem w przypadku *culpa in contrahendo*, jak i w przypadku znamion oszustwa, podstawą odpowiedzialności jest niełojalne zachowanie, które sprowadza się do wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu drugiej strony. Stąd też niełojalne działanie kontrahenta wobec partnera w negocjacjach traktować należy jako wypełnienie jednego ze znamion czynnościowych przestępstwa oszustwa. Oczywiście samo wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu albo niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania nie wyczerpuje znamion oszustwa, dla którego konieczne jest ponadto doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Mając na względzie zakres znaczeniowy sformułowania „niekorzystne rozporządzenie mieniem”, które obejmuje każdą sytuację, w której „dochodzi do pogorszenia sytuacji majątkowej podmiotu dokonującego rozporządzenia mieniem”, stwierdzić należy, iż jest ono szersze od pojęć „strata” czy „szkoda”¹⁶. Stąd też w każdym przypadku wyrządzenia przez niełojalnego partnera szkody w trakcie rokowań jego zachowanie można kwalifikować jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Trudno nie zgodzić się z twierdzeniem Autora, że na płaszczyźnie znamion strony przedmiotowej przesłanki odpowiedzialności karnej za oszustwo oraz przesłanki odpowiedzialności w ramach *culpa in contrahendo* są bardzo podobnie określone¹⁷. Różnice między tymi dwoma reżimami odpowiedzialności zakotwiczone są w stronie podmiotowej, bowiem dla odpowiedzialności za oszustwo konieczne jest przypisanie sprawcy działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czego nie obejmują przesłanki odpowiedzialności za *culpa in contrahendo*. Oczywiście szczególny zamiar niełojalnie działającego kontrahenta stanowi podstawę ograniczenia odpowiedzialności za oszustwo, zarazem jednak większość wypadków, w których partner dopuszcza się niełojalnego wobec drugiej strony zachowania, przejawiającego się wprowadzeniem jej w błąd lub wyzyskaniem błędu, charakteryzuje się szczególnym celem działania, którym jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Z tej perspektywy stwierdzić można, iż w większości przypadków wierzący korzystający z ochrony w ramach *culpa in contrahendo* ma także możliwość skorzystania z ochrony karnej opartej na konstrukcji oszustwa. Warto podkreślić, iż w pewnych wypadkach karnoprawna ochrona wierzącego na etapie przedumownym może mieć szerszy zakres niż ochrona

¹⁶ Zob. szerzej w tej kwestii J. S a t k o, Glosa do wyroku SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 265/2000, OSP 2001, nr 3, poz. 51, s. 168; tenże, glosa do wyroku SN z dnia 28 czerwca 2000 r., III KKN 86/98, OSP 2001, nr 1, poz. 10, s. 27 i n.; D. W y s o c k i, Glosa do wyroku SN z dnia 28 czerwca 2000 r., III KKN 86/98, OSP 2001, nr 1, poz. 10, s. 26.

¹⁷ Podobieństwa przesłanek odpowiedzialności w ramach *culpa in contrahendo* oraz przesłanek odpowiedzialności za oszustwo stanowią dobrą egzemplifikację poglądu A. S t e l m a c h o w s k i e g o wskazującego, że „linia podziału między prawem karnym, a prawem cywilnym nie jest tak ostra, jak by się mogło wydawać” – Wstęp do teorii prawa cywilnego, Warszawa 1969, s. 248.

oparta na konstrukcji *culpa in contrahendo*. Będzie tak w tych sytuacjach, w których na skutek niełojalnego postępowania w negocjacjach nie dojdzie do powstania szkody, jednak podjęte przez oszukanego kontrahenta czynności rozporządzające będzie można uznać za niekorzystne.

Rozważając problematykę związaną z karnoprawną ochroną interesów majątkowych wierzycieli podczas przeprowadzania przetargu, Autor wskazuje na dwie grupy podmiotów, które mogą zostać pokrzywdzone w trakcie realizowania tej procedury. Z jednej strony podmiotem pokrzywdzonym może być właściciel mienia lub osoba, na rzecz której przetarg jest organizowany, z drugiej uczestnik przetargu. Każdy z tych podmiotów chroniony jest przed odpowiednie konstrukcje prawa cywilnego. Spoglądając na zakres ochrony karnistycznej z perspektywy przestępstwa udaremniania lub utrudniania przetargu publicznego – określonego w art. 305 k.k., Autor podkreśla, że przepis ten przydaje ochronę zarówno właścicielowi mienia oraz osobie lub instytucji, na rzecz której przetarg jest organizowany, jak i innym uczestnikom przetargu publicznego. Z tym tylko, iż ochrona ta została nieco inaczej ujęta w odniesieniu do obu kategorii podmiotów. Na uwagę zasługuje wskazanie na możliwość wykorzystywania konstrukcji przestępstwa oszustwa dla ochrony interesów podmiotów uczestniczących w przetargu publicznym. Uzupełnieniem rozważań poświęconych przetargowi jest wskazanie na możliwość wykorzystywania konstrukcji przestępstwa fałszerstwa dokumentów jako podstawy ochrony uczestników ofertowego trybu zawierania umów.

Zagadnienia związane z karnoprawną ochroną wierzycieli na etapie zawierania umów ogniskują się przede wszystkim wokół dwóch typów czynu zabronionego: wskazywanego już powyżej przestępstwa oszustwa (art. 286 k.k.) oraz przestępstwa oszustwa kredytowego (art. 297 k.k.). W zakresie podstaw odpowiedzialności za oszustwo popełnione w związku z zawarciem umowy Autor wskazuje na stypizowane w kodeksie cywilnym wady oświadczeń woli, podkreślając, że wady oświadczenia woli w postaci braku świadomości (art. 82 k.c.), błędu (art. 84 k.c.), oraz podstęp (art. 86 k.c.) są elementami znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k. W przypadku każdej z wymienionych wad oświadczeń woli możliwe jest, w razie nie skorzystania przez osobę wprowadzoną w błąd z możliwości uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia woli, wykorzystanie konstrukcji przestępstwa oszustwa dla ochrony praw poszkodowanego. Interesujące jest wskazanie na komplementarność ochrony cywilnoprawnej i karnoprawnej. Ze względu na możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem braku świadomości, błędu oraz podstęp, możliwość domagania się ochrony na podstawie art. 286 k.k. uzależniona jest od braku uchylenia się od skutków wadliwego oświadczenia woli w terminach przewidzianych w kodeksie cywilnym. W powyższej perspektywie karnoprawna ochrona wierzyciela oparta na konstrukcji przestępstwa oszustwa ma wyraż-

nie subsydiarny charakter, jednak w pewnych sytuacjach stanowi jedyną podstawę uchylenia się od skutków niekorzystnej dyspozycji majątkowej. Uzupełnieniem rozważań poświęconych zasadom odpowiedzialności za oszustwo w związku z procedurą zawierania umów są uwagi dotyczące możliwości wykorzystywania dla ochrony wierzycieli także konstrukcji przestępstwa oszustwa kredytowego określonego w art. 297 k.k. Z uwagi na charakter tego przestępstwa, kryminalizującego *sui generis* czynności przygotowawcze do popełnienia przestępstwa oszustwa, w wielu wypadkach możliwy jest zbiegu obu tych przepisów, który skutkować będzie przyjęciem kumulatywnej kwalifikacji. Na podkreślenie zasługuje zawarta w recenzowanej pracy argumentacja przemawiająca za odrzuceniem możliwości uznania art. 297 za *lex specialis* w stosunku do art. 286 k.k. Cywilistyczna konstrukcja umów wzajemnych stanowi podstawę do rozważań poświęconych możliwości wykorzystywania przestępstwa lichwy (art. 304 k.k.) dla ochrony praw wierzycieli. Odpowiedzialność za przestępstwo lichwy stanowi karnistyczne uzupełnienie regulacji zawartej w art. 388 kodeksu cywilnego. Zestawienie przesłanek przewidzianych w art. 388 k.c. ze znamionami przestępstwa przewidzianego w art. 304 k.k. skłania Autora do przedstawienia interesujących uwag *de lege ferenda*, sprowadzających się do propozycji modyfikacji art. 304 k.k. polegającej na dodaniu znamion obejmujących niedoświadczenie oraz niedoświadczanie drugiej strony jako przesłanki odpowiedzialności karnej.

Rozważania poświęcone prawnokarnej ochronie wierzycieli w sytuacjach niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika także w zasadniczej części ogniskują się wokół zagadnień związanych z konstrukcją przestępstwa oszustwa oraz przestępstwa przywłaszczenia. Interesujące są uwagi szczegółowe dotyczące zakresu i przesłanek karnoprawnej ochrony wierzyciela w przypadku niewykonania lub nienależytego umowy kredytowej, umowy pożyczki bankowej, umowy sprzedaży oraz umów zawieranych w działalności ubezpieczeniowej. Z punktu widzenia praktyki stosowania prawa na podkreślenie zasługują uwagi dotyczące odpowiedzialności karnej w razie wystawienia przez dłużnika czeku bez pokrycia. W tej części recenzowana praca wyraźnie nastawiona jest na tzw. poza-kodeksowe przepisy określające przesłanki odpowiedzialności karnej. Szczegółowa analiza konstrukcji czynu zabronionego przewidzianego w art. 61 Prawa czekowego obejmuje zarówno teoretyczne zagadnienia związane z konstrukcją przestępstwa, jak i praktyczne kwestie rzutujące na możliwość wykorzystywania go w praktyce stosowania prawa.

Ogniskujący wszystkie zamieszczone w recenzowanej rozprawie rozważania wierzyciel stanowi podstawowy punkt odniesienia także przy analizie typów przestępstw określonych w kodeksie spółek handlowych. Spoglądając na przestępstwa określone w art. 585, art. 586 i art. 587 k.s.h. z perspektywy

ochrony interesów majątkowych wierzycieli spółek prawa handlowego, Autor wskazuje na rzadko zauważane elementy konstrukcyjne tych typów przestępstw oraz ich związki z przepisami statuującymi podstawy odszkodowawczej odpowiedzialności członków władz spółek prawa handlowego.

Ostatnia część opracowania poświęcona jest problematyce karnoprawnej ochrony praw majątkowych wierzycieli w razie niewypłacalności dłużników. Także i tutaj Autor podejmuje zestawienia cywilistycznych i karnistycznych instrumentów służących ochronie praw wierzyciela. W części prawnokarnej zawarta jest obszerna analiza typów przestępstw określonych w art. 300–302 kodeksu karnego. Ponieważ powołane wyżej przepisy od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego wywołują poważne kontrowersje wśród teoretyków prawa¹⁸, opracowanie zawiera rzetelnie sporządzone zestawienie poglądów prezentowanych w spornych kwestiach oraz własne stanowisko Autora.

Rozważania zawarte w omawianej pracy prowadzą do twierdzenia, że w polskim prawie karnym ochrona interesów majątkowych wierzycieli znacznie wykracza poza zakres wyznaczany przez zamieszczone w rozdziale XXXVI k.k. przepisy statuujące typy przestępstw określane w piśmiennictwie karnistycznym jako „przestępstwa na szkodę wierzycieli”. Umieszczając wierzyciela w centrum prowadzonych rozważań, Autor dokonał swoistego prześwieślenia polskiego systemu prawa karnego, poszukując typów, które przydają ochronę interesom majątkowym wierzyciela. Są to zarówno przestępstwa zamieszczone w kodeksie karnym, w tym w szczególności chroniące obrót gospodarczy oraz mienie jako dobra rodzajowe, jak i przestępstwa stypizowane w tzw. pozakodeksowych ustawach szczególnych. Wspólną cechą wszystkich typów służących ochronie interesów majątkowych wierzyciela jest ich ścisły związek z regulacjami z zakresu prawa cywilnego oraz gospodarczego. Z tej perspektywy prawo karne postrzegać można i wręcz należy jako instrument uzupełniający ochronę interesów majątkowych wierzyciela przewidzianą w przepisach prawa cywilnego. Zestawienie cywilistycznych i karnych instrumentów służących ochronie praw wierzyciela, uwzględniając odmienności w ustawowych przesłankach ich stosowania oraz obrazujące możliwość wspierania ochrony opartej na przepisach kodeksu cywilnego konstrukcjami karnymi, uznać należy za teoretycznie ważny

¹⁸ Zob. w szczególności O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997, s. 55 i n.; A. Marek, *Komentarz do kodeksu karnego*, Warszawa 2000, s. 349 i n.; K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2000, s. 65 i n.; M. Wiśniewski, *Prawnokarna ochrona wierzytelności majątkowych uczestników obrotu gospodarczego*, Kraków 2000, s. 29 i n.; J. Majewski, (w:) G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. 3, s. 374 i n.; J. Skorupka, *Wybrane aspekty przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu*, Przegląd Sądowy, 1999, nr 2, s. 57 i n.

a zarazem praktycznie niezwykle istotny wkład w rozważania nad karnoprawnymi instrumentami ochrony obrotu gospodarczego. Praca wskazuje bowiem możliwości szerokiego wykorzystywania instrumentów prawa karnego dla ochrony wierzycieli. Z drugiej strony wiele zagadnień poruszanych w recenzowanej pracy, w tym w szczególności kwestie wzajemnych zależności cywilnych i karnych instrumentów ochrony wierzyciela, sygnalizując występujące w tym zakresie problemy interpretacyjne i dogmatyczne, stanowi ważny przyczynek do dogmatyzacji dyskusji. Spoglądając z tej perspektywy na pracę J. Skorupki, pozostaje wyrazić nadzieję, iż ten niezwykle interesujący i teoretycznie płodny sposób podejścia do analizy dogmatycznej, uwzględniający cywilistyczny kontekst określonych regulacji prawa karnego, stanowić będzie inspirację, której rezultatem staną się kolejne opracowania poświęcone prawnokarnym regulacjom stwarzającym podstawy do karania za przejawy nierzetelnego postępowania w sferze obrotu gospodarczego i cywilnego.